№ 161. Poniedziałek 14. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 13. lipca. Jego Excelencya, zastępca teraz za urlopem nieobecnego jenerała komenderującego w Galicyi i na Bukowinie i komendanta armii, raczył przy sposobności szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej, Najjaśniejszej Pani, darować 20stu wojskowym skazanym na karę więzienia od 1 miesiąca do 1 roku— po części resztę kary zupełnie, częścią zaś połowę tej kary, a oraz upoważnić wojskowych komendantów stacyjnych w Tarnowie, Tarnopolu, Stanisławowie, Przemyślu i w Czerniowcach, tudzież komendę 2 korpusu pieszego w Krakowie — do wymiaru takich samych ułaskawień i zwolnienia kary tym więźniom wojskowym, po których spodziewać się można szczerej poprawy.

Wiedeń, 8. lipca. Dnia 9. lipca 1856 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 113. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i finansów z 6. maja 1856, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, tyczące się postępowania z wdowami i sierotami po lekarzach, chirurgach i połgaczach chorych, którzy pomarli w posługach w czasie cholery.

Nr. 114. Dekret ministerstwa finansów i handlu z 24. czerwca 1856, prawomocny we wszystkie krajach koronnych wspólnego związku celnego, tyczący się celnego postępowania z blechowanym albo farbowanym szpagatem.

Nr. 115. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 26. czerwca 1856, prawomocne w całym obwodzie państwa, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, tyczące się postępowania z znajdującemi się w ces. państwie austryackiem puściznami po zmarłych osobach, należących do połączonych królestw Anglii i Irlandyi.

Nr. 116. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 29. czerwca 1856, którym się ogłasza nowo-systemizowany stan płacy urzędników najwyższego trybunału.

Nr. 117. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu, przemysłowości i budowli publicznych, najwyższej władzy policyjnej i najwyższej kontroli obrachunkowej z 2. lipca 1856, prawomocne w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Kroacyi, Sławonii i w Serbskim Województwie z Temeskim Banatem, tyczące się dostarczenia środków podróży i wynagrodzenia kosztów jazdy w podróżach nadwornych i służbowych urzędników cywilnych.

Nr. 118. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 5. lipca 1856, tyczące się wyniesienia górniczego komisaryatu w Lublanie na starostwo górnicze dla Krainy i Wybrzeża.

Z tym zeszytem będzie także wydany i rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu czerwcu 1856 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 13. lipca. Dzień wczorajszy w pamięć szczęśliwego rozwiązania Najjaśniejszej Pani obchodziło miasto nasze uroczyście i z wylaniem szczodrobliwości swojej dla biednych i ubogich. We dwie godzin po ogłoszeniu wystrzałami z cytadeli, zebrali się w katedrze łacińskiej dostojni reprezentanci wszystkich władz, urzędów, wydziałów duchownych, cywilnych i wojskowych, tudzież obywatele miejskich i obecnych pod porę ziemskich, z nimi liczna publiczność, ażeby złożyć dziękczynne modły Bogu, który raczył pobłogosławić Domowi miłościwie nam panującego Cesarza i Króla. Jego Excelencya ksiądz Arcybiskup Baraniecki na czele całego duchowieństwa zaintonował hymn Ś. Ambrożego, poczem nastąpił hymn ludu, któremu całe zgromadzenie śpiewem towarzyszyło. Uszykowana na wałach załoga miasta, dawała w ustępach oznaczonych salwy z broni ręcznej. Po dopełnionym obrzędzie kościelnym udały się deputacye wszystkich wydziałów duchownych, cywilnych i wojskowych złożyć powinszowania do stóp tronu na ręce jw. wiceprezydenta kawalera de Kalchberg, który je w nieobecności c. k. Namiestnika kraju JE. hrabi Agenora Gołuchowskiego, w zastępstwie przyjmował. Pod wieczór zgromadziła się liczna publiczność i reprezentanci wszystkich Stanów w teatrze, gdzie po odśpiewaniu przy oklaskach hymnu ludu odegrano operę Halewego „Muszkietery Królowy" a na zakończenie uroczystości wyprawiła muzyka załogi tutejszej świetną pobudkę wieczorną przy pochodniach w około miasta.

Lwów, 13. lipca. Z ministeryum spraw wewnętrznych nadeszły następujące telegraficzne depesze:

Wiedeń, 12. lipca 4. godzina po południu. Uroczystość chrztu Ś. najdostojniejszej nowonarodzonej Arcyksiężniczki odbędzie się jutro dnia 13. lipca po południu w Laxenburgu, poczem na pokojach u Jego ces. kr. apostolskiej Mości składać będą powinszowania.

Wiedeń, 13. lipca 10 godzina przed południem. Najdostojniejsza Jej Mość Pani ma się dobrze i sen miała spokojny. Nowonarodzona Arcyksiężniczka jest przy siłach i zdrowa. — Laxenburg, 13. lipca. — *Seeburger. Dr. Bartsch.*

Wiedeń, 13. lipca 5 godz. 30 min. po południu. Dziś o 2. godz. po południu odbył się w Laxenburgu chrzest nowonarodzonej Arcyksiężniczki, na którym otrzymała imiona *Gisella (Ludwika Marya)*. Najjaśniejszy Pan przyjmował potem gratulacye Dworu.

(Nowiny dworu. — Łaski Cesarskie. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Przejazd Króla greckiego.)

Wiedeń, 10go lipca: Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 6. lipca r. b. najdostojniejszemu bratu Swemu, kontr-admirałowi i naczelnemu komendantowi marynarki, Arcyksięciu *Ferdynandowi Maksymilianowi* dozwolić przyjęcia i noszenia nadanych mu orderów, a mianowicie: orderu wielkiego krzyża cesarsko-francuskiej legii honorowej, królewsko holenderskiego orderu lwa, królewsko-hanowerskiego orderu św. Jerzego, królewsko-greckiego orderu Zbawiciela, wielko-książęco-heskiego orderu św. Filipa i w. książęco-badeńskiego orderu domowego.

— Po otrzymaniu wiadomości o wielkich gradach, spadłych w końcu miesiąca maja i w pierwszej połowie miesiąca czerwca w niektórych obwodach Czech, raczył Jego c. k. Apostolska Mość wyprawić zaraz Swego drugiego jenerał-adjutanta c. k. fml. barona Kellner, by rozpoznał na miejscu pola uszkodzone.

Po przekonaniu się o znacznej objętości szkód, doręczył Jego Excelencya panu namiestnikowi kwotę 15.000 r. jako dar Najwyższej łaski na wsparcie tych właścicieli gruntów, którzy przez zniszczenie swych ziemiopłodów zostali narażeni w swej subsystencyi, a nie mogli by zaopatrzyć się w potrzebne zboże na zasiew.

Najwyższe to wsparcie, które na nowo udowadnia ojcowską łaskę i pieczołowitość Jego c. k. Apostolskiej Mości o wszystkich poddanych potrzebujących pomocy, rozdzielone zostało według woli Monarchy w miarę szkód poniesionych.

— Wczoraj zrana wysłano północną koleją żelazną 12 paradnych koni księcia Esterhazego do Moskwy wraz z służbą składającą się z 10ciu osób; wierzchowce te przeznaczone są do użytku znakomitszych krajowców austryackich podczas uroczystości koronacyjnej w Moskwie. — Ponąd jeszcze zamawiają na rachunek księcia u tutejszych kupców i rękodzielników rozmaite przedmioty przeznaczone do Moskwy.

Wczoraj w południe zgromadzili się wszyscy obecni tu pełnomocnicy do niemiecko-austryackiej konferencyi monetarnej w ministeryum finansów na posiedzenie, które odbyło się pod prezydencyą radzcy ministeryalnego p. Brentano.

— J. M. Król Otto z Grecyi przybył 7. b. m. do Pragi, zkąd nazajutrz o godzinie 6¾ zrana udał się w dalszą podróż do Karlsbadu.

Hiszpania.

(Izby się odraczają. — Depesza z 5. lipca.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 1. lipca: „Kortezy odroczyły dziś stanowczo posiedzenia swoje aż do 1. października r. b. — Coraz więcej wychodzi na jaw, że zaburzenia w Starej-Kastylii były skutkiem szeroko rozgałęzionego planu; gdyż w Siguenzy, Zamorze,

Estelli, w Burgos, a nawet w Aranjuez okazywali chęć, opłacani i nieopłacani zbrodniarze, dokazać tego samego, co ich koledzy w Waladolidzie, Rioseco i Palencyi. Ale we wszystkich tych miastach i miasteczkach wystąpiły władze przy pomocy gwardyi narodowej, dość stanowczo, by przytłumić w zarodzie grożące niebezpieczeństwo. Gabinet oświadczył za pośrednictwem ministra wojny w Kortezach, że jest dość silny, by mógł utrzymać porządek bez pomocy izb. To oświadczenie połączone z nadzwyczajnem gorącem, które wzmogło się dziś do 28 stopni Reaumura, było zapewne główną przyczyną, że izba odroczyła się dziś tak nagle i niespodzianie."

Depesza z **Madrytu** z 5. lipca donosi: „Wczoraj rozstrzelano w Palencyi pięciu podpalaczy. Dziś ma być stracona jakaś kobieta. — Gazeta madrycka zbija pogłoskę, jakoby rząd otrzymał od ambasadora swego w Paryżu depeszę, w której Cesarz Francuzów podaje rady odnoszące się do wypadków w Kastylii."

Anglia.

(Posiedzenie Izby wyższej i niższej z 3. lipca.)

— *Posiedzenie izby wyższej* dnia 3go lipca. Z porządku dziennego przypada bil względem *rozwodów małżeńskich*. Biskup z *Oxfordu* proponuje wypuszczenie z bilu artykułu 19., którym małżonkowi przyznano prawo podawania o rozwód w razie przeniewierzenia się małżonki, a małżonce równe prawo w razie popełnionej bigamii lub przeniewierzenia się małżeńskiego połączonego z okrucieństwem, lub jeśli oprócz przeniewierzenia się opuściłby ją małżonek bez słusznego powodu na lat cztery lub więcej. Gdyż utrzymuje, że bil w teraźniejszej swej formie ułatwiłby majętnym rozwód z małżonką, gdy tymczasem wielkiej masie ludu byłoby to wzbroniono. Podstawy kardynalne życia familijnego zachwiałyby się mianowicie u klas uboższych, a główną tego przyczyną byłaby zbytnia pobłażliwość tego bilu. *Lord kanclerz* występuje przeciw tej propozycyi, jako dążącej do zupełnego uchylenia głównej treści bilu. Zamiarem jego jest ułatwienie rozwodu małżeńskiego w takich wypadkach, gdzieby sobie tego koniecznie żądano. A jeśli biskup z Oxfordu uzala się na to, że ów artykuł jest dla ubogich pozorny i tylko majętnym przysłuża, tedy jest to niedogodność, której niepodobna uchylić w kraju, w którym tryb sądownictwa połączony z większym lub mniejszym kosztem. To jednak nie powinno przeszkadzać, by Izba nie miała według wszelkiej swej możności przyłożyć się do ułatwienia rozwodów małżeńskich wszystkim klasom społeczeństwa w razie przeniewierzenia się małżonka lub małżonki. Przyjęciem poprawki biskupa z Oxfordu udaremnionoby cały zamiar bilu, a gdyby nie chciano przyzwolić na zamierzone tym bilem ułatwienie rozwodów, tedy wypadałoby odrzucać także i wszelkie prośby o rozwód. Lord *Campbell* przemawia za bilem i przeciw poprawce biskupa z Oxfordu. Biskup z *St. David* broni poprawki głównie z tej przyczyny, że złe wynikające z ułatwienia rozwodów gorszemby jeszcze było od niedostateczności ustaw obowiązujących teraz w tym względzie. Również i biskup z *Salisbury* popiera poprawkę swego kolegi i wystawia zamierzone tym bilem wznowienia za przeciwne przykazom pisma świętego. Lord *Derby* uważa zasadę w bilu zawartą za słuszną, gdyż w razie uzasadnionej potrzeby rozwiązania małżeństwa należałoby prawa tak majętnych jak i ubogich porównać. Co zaś do ułatwienia rozwodów w ogóle, tedy sprawa ta jest z wielu miar drażliwa, a gdyby same tylko rozwody miały być rezultatem bilu, natenczas uważaćby można środek ten za bardzo niebezpieczny. Biskup z Oxfordu oznajmił zamiar zaproponować przyjęcie do ustawy postanowienia, według którego po rozwodzie nie wolno rozwiedzionemu lub rozwódce zawierać ślubów małżeńskich z tą osobą, z którą dawniej popełniona została niewiara małżeńska. Również i mowca sądzi postanowienie takie być koniecznem. Lord *Aberdeen* robi uwagę, że zakaz taki istnieje i w Szkocyi, i że się okazał zbawiennym. Lord *Lyndhurst* oświadcza, że jeśli propozycya ta, o której już i na posiedzeniu wydziału odrębnego wspominano — została przedłożona, tedy będzie ją popierać. *Lord-kanclerz* oświadcza się przeciw tej propozycyi. Następnie *odrzucono* propozycyę biskupa z Oxfordu 43 głosami przeciw 10, lecz natomiast przyjęto pierwszą propozycyę tego biskupa. — Na wniosek *lorda-kanclerza* odczytano po raz wtóry projekt względem zreformowania uniwersytetu w Cambridge.

Posiedzenie izby niższej. H. *Baillie* zapytuje, czy też pan Dallas oświadczył rządowi angielskiemu, że posiada pełnomocnictwo do załatwienia kwestyi centralno-amerykańskiej, lub czy w ogólności ma inne upoważnienie, niż jego poprzednik. Lord *Palmerston* odpowiada, że Dallas otrzymał rzeczywiście upoważnienie do rozpoznawania kwestyi ściągających do sprawy centralno-amerykańskiej, a zatem posiada upoważnienia, jakich p. Buchanan'owi nie dano. — Na inne zapytanie pułkownika *Dunne* oświadcza lord *Palmerston*, że wartość przedmiotów zdobytych w Sebastopolu jest tak nieznaczna, że gdyby chciano podzielić nią wojsko, tedy na każdego oficera nie przypadałoby więcej nad 2 szyl. 6 d., a na każdego żołnierza nie więcej nad 6 d. Rząd postanowił przeto zaniechać tego podziału.

Francya.

(Stan kasy zaopatrzenia starców. — Obrady senatu. — Wyroki policyi poprawczej. — Aresztacye. — Odpowiedź miastu Nantes. — Straty w wojsku sardyńskiem. — Francuskie towary bez opłaty w Odessie. — Księżna Montebello †. — Fakultet teologiczny paryski. — Jenerał Kohlen. — Pelissier spodziewany. — Spis poległych i zmarłych w Krymie.)

Paryż, 7. lipca. *Monitor* podaje obszerny raport przynależnej komisyi nadzorczej do Cesarza o stanie istniejącej od roku 1852 kasie pensyi dla starców ~~w roku 1855~~. W ~~roku tym~~ uczyniono 31.007 wpłatek w ogólnej kwocie 1,443.548 franków. Prawie trzy czwarte części nowych deponentów stanowili żonaci. Z 15 departamentów, nieliczac departamentu Sekwany, wpłynęło przeszło 10.000 franków; najpierwsze miejsce zajmuje departament Rodanu, którego wpłaty wynosiły 55.705 franków. — Jutro przypadają w senacie z porządku dziennego obrady nad uchwałą senatu względem rejencyi państwa; po chlubnem przyjęciu, jakiego doznało w senacie odczytane już sprawozdanie hrabiego Portalis, spodziewać się można jednogłośnego potwierdzenia tej uchwały. — *Monitor* wymienia dziś siedm osób, które od dnia 30go kwietnia okazały rozmaite sądy policyjne za rozszerzanie fałszywych wiadomości po części na kary więzienia i grzywny, a po części tylko na kary pieniężne; pierwszym z rzędu jest p. E. Lecomte, którego skazano tu na 6miesięczne więzienie i 3000 franków kary pieniężnej.

— W miastach leżących w pobliżu Lugdunu uwięziono znowu kilka osób za udział w towarzystwach tajnych. — Podług dziennika algierskiego *Akhbar* nastąpi założenie druta elektrycznego, który ma połączyć Algier z wyspą Sardynią w połowie miesiąca lipca.

— Jak wiadomo, nie przyjął Cesarz pałacu, który miasto Nantes chciało ofiarować następcy tronu. Minister spraw wewnętrznych oznajmił to następującem pismem burmistrzowi miasta Nantes:

„Panie Burmistrzu! Doniesiono Cesarzowi o ułożeniu adresu, którym gminna rada miasta Nantes na wniosek pana uprasza Jego Ces. Mość, by raczył przyjąć rezydencyę ofiarowaną dla Cesarzewicza. Cesarz został głęboko wzruszony uczuciem, jakiem tchnął adres, i polecił mi wyrazić Tobie panie burmistrzu i wybranym radcom dobrego i wiernego miasta Nantes najszczersze podziękowanie swoje. Ale urzeczywistnienie tego zamiaru naraziłoby miasto na znaczne wydatki, a w obec ostatnich nieszczęść, jakie wyrządziła Loara, pragnie Jego Ces. Mość oszczędzić miastu tych wydatków. Dziękuje jednak serdecznie miastu Nantes za ten dowód życzliwości dla dziedzica jego dynastyi, i prosi Pana, byś oznajmił to swoim współobywatelom, jak mocno wzruszył go ten nowy dowód życzliwości i przywiązania. Przyjm pan itd.

Minister spraw wewnętrznych *Billault*."

— Podług urzędowych wykazów straciła armia sardyńska na polach bitwy i na rozmaite słabości w ciągu wojny oryentalnej (do 31. października 1855) 1632 ludzi. Z tych umarło na cholerę 1271, na tyfus 170, a z ran 251. Od 31. października aż do opuszczenia Krymu straciła sardyńska armia expedycyjna jeszcze 900 ludzi, zaczem wynosi ogółowa jej strata 2532 ludzi.

— *Monitor* podaje do wiadomości stanu kupieckiego, że na mocy rozkazu Cesarza rosyjskiego niepotrzebują towary przywożone na okrętach francuzkich z Kamieszy, Konstantynopola lub portów niefrancuzkich do Odesy albo do którego z portów krymskich, opłacać cła dodatkowego po 50 %, który w roku 1848 nałożono na wszelkie towary wprowadzane do Rosyi pod obcą banderą. Zarazem oznajmia *Monitor*, że kwarantana w rosyjskich portach czarnego i azowskiego morza została tymczasowo zniesiona. — Księżna Montebello, wdowa po marszałku Lannes, umarła tu przedwczoraj w późnym wieku w hotelu swym przy ulicy Varennes. — Dodatkowo dowiadujemy się, że kardynał Patrizi podczas pobytu swego w Paryżu, niechciał przyjmować członków fakultetu teologicznego, oświadczając wprost, że niewie nic o istnieniu takiego fakultetu w Paryżu. Jestto jak wiadomo instytut nieutworzony podług przepisów kanonicznych, a przedsiębrane od dwóch lat starania jego w Rzymie, by uzyskać potwierdzenie Papieża, były dotąd bezskuteczne, gdyż stolica papiezka niechce uznać jego galikańskich zasad. — Rosyjski jenerał-major Kohlen, który w Sebastopolu przywodził dzielnym fińskim i litewskim batalionem tyralierów, przybył do Paryża. — Rząd rosyjski polecił mu w zamiarze zreorganizowania swego korpusu tyralierów poznać francuzki system tego gatunku broni, a mianowicie pod względem broni palnej. — Miasto Paryż wyprawi na dniu 15. sierpnia wielki bankiet dla marszałka Pelissier i pułków krymskich i to zapewne w pałacu przemysłowym, gdzie się pomieści 50.000 osób. — Podług urzędowego wykazu w *Moniteur de l'armee* wynosi liczba umarłych armii oryentalnej od czasu wysadzenia jej na ląd w Turcyi aż do podpisania pokoju 62.492 ludzi, między tymi 1284 oficerów, 4403 podoficerów, kaprali i brygadyerów i 56.805 żołnierzy. Liczba ta obejmuje tak żołnierzy poległych na polu bitwy, jako też pomarłych z ran i na rozmaite słabości. W tym samym przeciągu czasu umarło w Algieryi 5246, we Włoszech 1088, na Baltyku w ciągu expedycyi 1854 roku 1059, a we Francyi 13.635 ludzi. Zatem straciły francuzkie armie od 1go maja 1854 do 30go marca 1856 roku 83.520 ludzi.

Włochy.

(Król Neapolu odwiedza Ojca Ś. -- Wiadomości bieżące. — Wyjęcie z obiegu monety rzymskiej w Toskanii. — Poseł angielski do Parmy. — Ojciec św. w Porta d'Anzio.)

Monitore Toscano z 4go b. m. zawiera dekret Wielkiego księcia, na mocy którego wyjęte są z obiegu niektóre gatunki monety Modeńskiej i Rzymskiej.

— Angielski poseł dla Toskanii i Parmy, lord Normanby przybył d. 2. b. m. do Parmy i uda się nazajutrz do książęcej wili w Sala, złożyć Jej królewicz. Mości Rejentce swe uszanowanie.

— Czytamy w *Giorn. di Roma* z 2. b. m.: „Za przybyciem Ojca świętego do Porto d'Anzio wieczór 30. czerwca, były rzęsisto oświetlone niektóre wile, najznaczniejsze ulice, port i gmachy pu-

bliczne. Ludność powystawiała bramy tryumfalne z napisami pełnemi wyrazu radośnego uczucia. Jego Świątobliwość oglądał już roboty około nowego kościoła i zaszczycił także swą wizytą szkoły, zostające pod kierunkiem siostr pobożnych."

Rzym, 30. czerwca. Z Neapolu donosił wczoraj telegraf, że król. familia płynie fregatą do Porto d'Anzio. Ojciec święty udał się tam również dziś po południu o god. 4tej, by przyjąć osobiście zaprzyjaźnioną z nim familię panującą. W ciągu tych odwiedzin poświęci Ojciec święty nowy własnym kosztem zbudowany kościół, w którym będzie bierzmował jednego z synów królewskich a jednej z córek królewskich udzieli pierwszej komunii.

Niemce.

(Stan zdrowia Cesarzowej rosyjskiej.)

Berlin, 7. lipca. Według wiarogodnych doniesień z Wildbadu polepszył się znacznie stan zdrowia J. M. Cesarzowej (matki) rosyjskiej. Ostatnią razą przechadzała się J. M. Cesarzowa przeszło przez całą godzinę o własnych siłach, a wieczór przyjmowała u siebie towarzystwo sproszone.

— Piszą z Hamburga pod dniem 6. lipca. Wczoraj po południu przybyło tu okrętem „John Bull" około 120 byłych legionaryuszów angielsko-niemieckiej legii. Wszyscy należeli do zwerbowanego w Kanadzie (Quebek) trzeciego bataliounu strzelców, który na końcu stał w Plymouth, a powróciwszy niemal przed dwoma miesiącami z Konstantynopola, brał udział w znanych excesach w Aldershott. Większa część tego bataliounu odpłynęła na dwóch okrętach z Liwerpoola do Quebeku, tu przybyli tylko ci, którzy chcieli powrócić do Niemiec. Policya tutejsza przyjęła ich na pokładzie, i odebrawszy od nich papiery legitymacyjne, po większej części dymisye, postarano się, ażeby w sobotę opuścili Hamburg. Ludzie ci byli zresztą dobrze zaopatrzeni w pieniądze. A że większa część miała na sobie jeszcze uniform, zatem musiała sprawiać odzież prywatną, przeto wpłynęła ztąd w ręce naszych handlarzy sukniami znaczna suma pieniężna.

Rosya.

(Amnestya. — Nowiny dworu. — Wyroki sądowe. — Względy na szlachetwo osobiste. — Kolonizacya Krymu.)

Petersburg, 9. lipca. Wyszedł tu ukaz cesarski, którym rozciągnięto amnestyę także i do zbiegów z gubernii zachodnich z roku 1830 i 1831; sądowego śledztwa nie będzie; po odnowionej przysiędze wierności nastąpi przywrócenie praw obywatelstwa, a po trzech latach otworzono widoki wstąpienia do służby rządowej.

— Po odbytej inspekcyi rozmaitych oddziałów wojskowych w Krasnym Siole przybył tu J. M. Cesarz przedwczoraj przysłuchać się egzaminom uczniów z korpusu kadetów. J. M. Cesarz zabawi tu zapewne do 6. lipca, którego-to dnia odbędą się wielkie wyścigi okrętowe klubu jachtowego.

Liczba kar na urzędników cywilnych i wojskowych znacznie się ostatniemi dniami powiększyła, a wyroki sądu wojennego zabierają niemal codzień kilka szpalt w dziennikach: „Inwalid" i „Gazeta senacka."

— Dotychczas zmuszeni byli synowie osobistej szlachty, która nie posiadała praw szlachectwa dziedzicznego, wstępywać podług wydanych w tej mierze postanowień z 18 rokiem życia do służbej wojskowej. Jego Ces. Mość rozkazał teraz znieść o tyle to ograniczenie stanu, że młodzi ci ludzie mogą na przyszłość poświęcać się podług upodobania jakiemukolwiek dozwolonemu prawem zawodowi cywilnemu. Jednakże musi to nastąpić w przeciągu roku po ukończeniu 18 lat życia, gdyż w przeciwnym razie mają władze, którym zalecono najściślejszą kontrolę w tej mierze, pociągać tych wszystkich do służby wojskowej, którzy do oznaczonego terminu nie obrali jeszcze żadnego zawodu dla siebie.

Odessa, 16. (28.) czerwca. Wreszcie nadeszło z Petersburga stanowcze rozporządzenie względem kolonizacyi ochotników greckich w Krymie, mianowicie mają im być oddane, i to bez wszelkiej opłaty na lat 50 grunta opuszczone od Tatarów. Każdy ojciec familii otrzyma oprócz tego na urządzenie gospodarstwa 200 rubli srebrnych tytułem pożyczki również na lat 50, a dzieci ich będą wychowywane kosztem państwa.

Grecya.

(Trudność poskromienia zbójców.)

Ateny, 28. czerwca. Rada municypalna miasta Aten zebrała się wczoraj, by się naradzić nad bezpieczeństwem miasta i jego okolic i przekonała się, że zbrojne siły rządu niesą dostateczne, by rzucać postrach na zbójców. Postanowiono zatem utworzyć płatny korpus ochotników, by zapełnić brak wojska i tem prędzej osiągnąć powzięty zamiar.

Turcya.

(Powstanie w Arabii.)

Konstantynopol, 27. czerwca. Rewolucya w Mecce rozszerzyła się na całą prowincyę Yemen. Proklamacye odsuniętego szeryfa Mekki znalazły silny odgłos. Jakiś buntownik, który przez kilka lat ukrywał się w górach, zeszedł z liczną bandą na równinę, i korzystał ze wzburzenia umysłów, by zbuntować prowincyę przeciw prawowitemu jej panu. Gubernator Yemenu, mając tylko 3000 ludzi do dyspozycyi, nie mógł stawić oporu powstańcom, i cofnął się do Mekki, gdzie kilka angielskich paropływów stało na kotwicy. Porta wydała teraz rozkaz Nigibowi Baszy, by wyprosił sobie trzy lub cztery pułki u wicekróla Egiptu, i na ich czele odprowadził nowo mianowanego gubernatora do Yemenu. Mówią, że zamiary wicekróla sięgają dalej jeszcze: chce on chętnie płacić osobny haracz Porcie, jeśli dozwoli mu przytłumić rewolucyę w Yemenie własnemi siłami i przyłączyć tę prowincyę do Egiptu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 10. lipca. Dzisiejszy *Monitor* zawiera doniesienie o znanem zajściu między wojskowymi w Dżurdżewie (Ob. nr. 160 Gaz. Lwow.); i oznajmia, że nakazano ścisłe sądowe śledztwo w tej sprawie; według wiadomości z Wiédnia i z Bukaresztu, spodziewać się należy spiesznej decyzyi sądowej; nim zapadnie wyrok, wyznaczył J. M. Cesarz Austryi rodzinie poległego francuskiego żołnierza pensyę.

Paryż, 10. lipca. Dzienniki półurzędowe zbijają doniesienie o podróży hr. Walewskiego.

Londyn, 9go lipca. Ich królewicz. Mość książę i księżna Prus oczekiwani są jutro w Londynie; dziś nocują w Duwrze, dokąd na Ich przyjęcie odjechał ambasador pruski hr. Bernstorff. Dwór tutejszy opuści stolicę dnia 15. b. m.

Londyn, 10. lipca. W izbie niższej oznajmił lord Palmerston, że na mocy traktatu paryskiego ustaje monopol austr. towarzystwa parowej żeglugi na Dunaju; żegluga na tej rzece nawet na terytoryum austryackiem nie będzie nadal przedmiotem monopolu żadnego austryackiego towarzystwa. — Mocyę względem dożywotnego parostwa zdecydowano większością 155 głosów przeciw 133 w duchu opozycyi. — Księztwo Prus przybyli dziś w południe do Londynu.

Medyolan, 8go lipca. *Gazzete ufficiale* donosi z Parmy z d. 6. b. m., że proces pod przewodnictwem sędzi parmeńskiego już jest na ukończeniu. Więźnie na których mniej ważne ciężą poszlaki, zostali uwolnieni. Przed ukończeniem procesu spodziewają się zniesienia stanu oblężenia.

Malta, 2. lipca. Przewódźca powstańców tunetańskich Guma pojawił się znowu na czele 3000 jeźdźców w okolicy Gabes.

Konstantynopol, 4. lipca. Marszałek Pelissier i lord Codrington spodziewani tu są jutro. Wice-admirał Salif Basza odjeżdża do Anglii dla zakupienia maszyn do okrętów wojennych. Dawniejsi konzulowie rosyjscy wracają prawie wszyscy na swe posady. Porta potwierdza trzy nowe konsulaty greckie. Komisya względem zamordowania dziewczyny w Warnie rozpocznie jutro publiczne posiedzenia. Członkami tej komisyi są Welik Efendi, Nedżyb Efendi, Kabuli Efendi, brygadyer Omer Basza i t. d. Wielu wyższych oficerów legii angielsko-niemieckiej otrzymało od Sułtana dekoracye.

Ateny, 5. lipca. Izby przyjęły projekt ustawy względem wyznaczenia pensyi byłemu ministrowi Maurokordatos. Ambasador angielski odpowiedział jak słychać na protestacyę rządu greckiego przeciw angielsko-francuskiej okupacyi. Oświadczył w imieniu swego rządu, że celem okupacyi niejest mieszanie się w wewnętrzne sprawy Grecyi, lecz uchylenie zamachów na Turcyę; gdy te ustaną, ustanie także okupacya.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 2. lipca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 81 sztuk wołów. Sprzedali: Mojżesz Tabak z Koducz 19, Jakób Schindler z Weiskirch 21, małemi partyami 41 sztuk wołów. Przy tej nieznacznej, na potrzeb miasta i okolicy niedostatecznej liczbie bydła rzeźnego, żądano i płacono wysokie ceny. Najwyższa cena za parę wołów ważących 980 funtów mięsa i 160 ft. łoju była 700 r. w. w., najmniejsza za parę ważącą 580 ft. mięsa i 40 ft. łoju 365 r. w. w. Cena przeciętna za parę ważącą 745 ft. mięsa i 100 ft. łoju, okazała się 490 r. w. w. Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 1000 sztuk wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 12. lipca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	45	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35 1/2	1	36 1/2
Talar pruski	„ „	1	29	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	81	30	82	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	40	77	7
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	—	85	45

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 10. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	84 3/8	84 3/8
detto pożyczki narod.	5%	„	86 85 13/16 3/4 5/8	85 3/4
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	4 1/2%	„	—	—
detto detto	4%	„	66 1/2 1/4 66	66 3/8
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	2 1/2%	„	—	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	—	—
detto detto z r. 1839 . . . . „	121 121¼	121⅛
detto detto z r. 1854 . . . . „	106¼	106¼
Obl. wied. miejskiego banku 2½%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—
detto krajów koron. 5%	—	—
Akcye bankowe	1115 1111	1113
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	560	560
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	384¼ 383½	383¾
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2905 2882½	2895
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .	—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. .	—	—
Akc. kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	261	261
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	609 611	600
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	425 430	427½
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . .	—	—
Renty Como	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 10. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	84¾	84¾ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	102½ ⅝ ¾	102⅝ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	101¼ ⅜ ½ ⅜ l.	101⅜ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75¼ 75	75¼ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—2 2½	10—2 3 m.
Lyon za 300 franków	119⅛	119⅛ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102⅜	102⅜ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	119⅛ ¼ ⅜	119¼ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	265 265½	265½ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	7	7 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 9. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85¾—85 13/16. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% 84⅛—84¼, detto 4½% 74—74¼, detto 4% 66¼—66½, detto 3% 50½—50¾. detto 2½% 41 — 42¾, detto 1% 16⅓—16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 94 — 94½. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 92½ — 93. Detto Peszt. 4% 92½ — 93½. Detto Medyol. 4% 91 — 91½. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87—87½. Galic. i węgier. 5% 77½ — 78. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank 2½% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 240 — 240½. Detto z r. 1839 120¾—121. Detto z r. 1854 106 — 106⅛. Renty Como 13½ — 13¾.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86½. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90 — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. — — —. Akcyi bank. narodowego 1111 — 1113. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 383¼—383½. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 114 — 114½. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260 — 262. Detto półn. kolei 288¾ — 290. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 351¾ — 352. Detto tow. żegl. parowej 610 — 611. Detto 13. wydania 580 — 582. Detto Lloyda 430 — 435. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 92. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 32 — 35. Esterhazego losy 40 złr. 68½—69. Windischgrätza losy 23 — 23¼. Waldsteina losy 25 — 25¼. Keglevicha losy 11½—11¾. Ks. Salma losy 39¾—40. St. Genois 37⅛ — 37¼. Palffego losy 38½—39.

Amsterdam 2 m. 85. — Augsburg Uso 102¾. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. 480 —. Frankfurt 3 m. 101½. — Hamburg 2 m. 75¼. — . — Liwurna 2 m. 102 l. — Londyn 3 m. 10.2½. — Medyolan 2 m. 102⅜. — Paryż 2 m. 119¼. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7. — —. Napoleondor 8 1 — — . — Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyał ros. 8 18.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 84⅛; 4½ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1111. Akcye kolei półn. 2880. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 605. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 582½ złr.

Amsterdam l. 2 m. — Augsburg 102⅝ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 101⅜ 2 m. Hamburg 75½ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 2½. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 119¼. Bukareszt 265. Konstantynopol 478. Smyrna —. Agio duk. ces. 7. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77¾. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 106⅜. Pożyczka narodowa 85⅞. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 385.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lipca.

Hr. Tarnawski Waler., z Stryja. — Hr. Karnicki Teod., z Wołczy. — PP. Błażowski Krzysztof, z Jazłowca. — Brunner Władysł., z Gradowiec. — Boczarski Michał, c. k. przeł. pow., z Borszczowa. — Czermiński Jul., z Glińska. — Padlewski Aleks., Kałusza. — Wojczyński Alfred, z Tuligłów. — Janicki Wiktor, z Ostrzewa.

Dnia 13. lipca.

Hr. Drohojewski Józef, z Balicy. — Hr. Drohojewski Kazim., z Tomanowiec. — Hr. Bąkowski Adam, c. k. szamb., z Złoczowa. — Jks. Litwinowicz Spir., kan. honor. i prob., z Uniowa. — PP. Duniecki Józef, adwok. krajowy, z Bełza. — Morawski Konst., z Błażowa. — Czermiński Jul., z Lubienia. — Sozański Sylw., z Kornałowiec. — Micewski Konst., z Miękisza. — Kirchmajer Jan Kanty, z Krzysłowiec. — Nowakowski Henr., c. k. przeł. pow., z Bełza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lipca.

Ks. Stourdza, do Czerniowiec. — PP. Abancourt Ksawer, do Łowczy. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Biliński Jan, do Żółkwi. — Januszewski Teofil, do Ubinia. — Ubysz Edw., do Kamienopola. — Epperlen, Kar. do Czernocza. — Hausner Alfred i Otto, do Bartatowa. — Baczyński, c. k. podporucznik, do Dembicy. — Niedzwiecki Aleksander, do Gródka.

Dnia 13. lipca.

Hr. Tarnowski, do Dembicy. — Hr. Badeni Aleks., do Glinian. — PP. Frank Ferd., do Nahaczowa. — Giżowski Kazim., do Wierzbicy. — Papara Henryk, do Zubomostów. — Kielanowski Tyt., do Kozłowa. — Kruszyński Jan, c. k. profesor, do Derewiny. — Czermiński Tyt., do Glińska. — Leszczyński Leop., do Soliny. — Dillmont i Rases, c. k. kapit. do Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 11. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	‴				
6. god. zrana	323.75	+ 10.3°	89.9	zachodni sł.	deszcz
2. god. popoł.	323.16	+ 12.0°	78.9	północny „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.33	+ 10.0°	85.7	„ mierny	deszcz

Wysokość deszczu 5‴18.

T E A T R.

Dziś: Przedstaw. niemiec.: „**Gebrüder Fosten**“, czyli „**Das Glück mit seinen Launen.**“

Dnia 12. lipca 1856 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

51. 81. 43. 84. 65.

Przyszłe ciągnienie nastąpi dnia 23. lipca i 2. sierpnia 1856 r.

KRONIKA.

Szczęśliwie powiodła się pierwsza żegluga paropływu „Metternich“ z Gałaczu do Odessy; musiał wprawdzie okręt trzy dni zabawić w Sulinie dla wielkiej burzy, jednak okazało się, że śród zwyczajnych okoliczności, można odbyć podróż z Gałaczu do Odessy w 24 godzinach (12 godzin do Suliny, a 12 godzin z Suliny do Odessy). Odtąd będzie się odbywać ta żegluga regularnie każdego tygodnia. Odjazd z Gałaczu zostaje w związku z pospiesznemi okrętami między Pesztem i Gałaczem. Te pospieszne okręta odpływają każdego poniedziałku o dziewiątej godzinie rano z Pesztu, stoją we czwartek albo w piątek w Gałaczu, zkąd parowiec odpływa w sobotę do Odessy, tak iż całą podróż z Wiednia do Odessy można teraz odbyć w siedmiu dniach w najwygodniejszy sposób. Odjazd z powrotem z Odessy następuje co środa, tak że przybywający do Gałaczu pasażery mogą zaraz korzystać z pospiesznego okrętu, który każdej soboty płynie w górę Dunaju aż do Pesztu.

— Z Petersburga piszą z 28. czerwca: Od niepamiętnych czasów nie zawinęło tyle okrętów do portu tutejszego, jak tego roku od czasu otworzenia znów żeglugi. Do 25. b. m. zawinęło do Kronsztadu 974 okrętów, a odbiło 283. Liczba przybyłych okrętów wynosiła do dnia wczorajszego przeszło 1000. Również i w Rydze ożywiła się komunikacya morska. Do dnia dzisiejszego zawinęło do portu tamtejszego 885 okrętów, a odpłynęło z portu 445.

— Sławny rosyjski amator muzyki, p. Mikołaj Makarow, szczególnie zamiłowany w gitarze, chce instrument ten, zapomniany już prawie, podnieść znowu do sławy i znaczenia. By więc gitarze nadać ile możności zaszczytne miejsce pomiędzy instrumentami salonowemi, wyznaczył p. Makarow nagrody pieniężne. Konkurs odbędzie się w Brukseli i składa się z dwóch oddziałów. W pierwszym otrzyma nagrodę 800 franków najlepsza kompozycya na gitarę, a druga z kolei 500 franków. Takie same dwie nagrody 800 i 500 franków wyznaczone są za dwie najlepiej sporządzone gitary wielkiego rozmiaru i przedewszystkiem o dziesięciu strunach, które zresztą muszą posiadać wszelkie własności doskonałego instrumentu, mianowicie: pełność, siłę i dźwięk miły. Co do sztuk muzycznych, te muszą być ułożone na gitarę o sześciu lub dziesięciu strunach z towarzyszeniem lub bez towarzyszenia fortepianu albo kwartetu i przedewszystkiem łatwe do grania, nie dziwotwory fantastyczne, któreby nawet samego Zane di Feranti do rozpaczy przywiodły. Gitary i kompozycye muszą być do końca listopada 1856 nadesłane franko do legacyi rosyjskiej w Brukseli.

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu ślepych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej godziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Milikowskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp. Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.